

Sygn. akt VIII Gz 139/18

POSTANOWIENIE

Dnia 28 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Kala

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2018 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: (...) **w P.**

przeciwko pozwanemu: **B. Ś.**

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia pozwanego na postanowienie o kosztach procesu zawarte w pkt 2 postanowienia Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 28 sierpnia 2017 r., sygn. akt VIII GC 2188/17 upr

postanawia:

- zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że w miejsce zasądzonej tytułem kosztów procesu kwoty 987 zł zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 500 zł (pięćset złotych),
- oddalić zażalenie w pozostałym zakresie.

Sygn. akt VIII Gz 139/18

UZASADNIENIE

W pkt 2 postanowienia z dnia 28 sierpnia 2017 r., sygn. akt VIII GC 2188/17 upr, Sąd Rejonowy orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd uznał, iż to powoda należy traktować jako wygrywającego sprawę w całości w zakresie kosztów procesu, dlatego postanowił zasądzić na jego rzecz od pozwanego koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Rejonowy wskazał, że za stronę przegrywającą sprawę w rozumieniu przepisów kosztach procesu należy uważać pozwanego, który w toku procesu spełnił dochodzone od niego świadczenie, czym zaspokoił roszczenie powoda wymagalne w chwili wytoczenia powództwa. Pozwany zaspokoił dochodzone roszczenie dopiero po doręczeniu mu nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 10 kwietnia 2017 r.

Na zasądzone na rzecz powoda koszty składały się: kwota 35 zł tytułem opłaty od pozwu, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 900 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (§ 3 ust. 1 i 2 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Pozwany zaskarżył powyższe postanowienie w całości i wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez umorzenie kosztów procesu. Podał, że znajduje się w trudnej sytuacji materialnej ponieważ zakończył działalność gospodarczą przez sklepy wielkopowierzchniowe i pogorszenie stanu zdrowia. Dodał, że żyje z emerytury i nie ma

dotychczasowych dochodów, spłaca zobowiązania pozostałe po działalności gospodarczej. Z dołączonej do zażalenia decyzji ZUS

z 16.03.2017 r. wynikało, że emerytura pozwanego wynosi 2.207,82 zł, z czego z powodu egzekucji świadczenie jest zmniejszone łącznie o 551,95 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zażalenie pozwanego zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, słusznie Sąd Rejonowy w okolicznościach rozpoznawanej sprawy uznał, iż w zakresie kosztów postępowania, pozwanego należy traktować jako stronę przegrywającą proces co do całego dochodzonego pierwotnie w pozwie roszczenia.

Okoliczności faktyczne sprawy nie budziły wątpliwości, a mianowicie, że powód zasadnie wniósł pozew o zapłatę należności za sprzedaną energię elektryczną, a pozwany dokonał zapłaty spornej należności już po otrzymaniu nakazu zapłaty – potwierdzenie przelewu z 21.04.2017 r. (k. 8 akt).

W zaistniałej sytuacji zachodziły podstawy do zastosowania art. 98 § 1 k.p.c.

i zasądzenia kosztów procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu. Należy wskazać, że w orzecznictwie prezentowane jest jednolite stanowisko na ten temat. Dla przykładu podać należy, że Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 sierpnia 1979 r. sygn. akt I CZ 92/79, przyjął, że pozwany, który płaci dochodzoną należność po wniesieniu pozwu, chociaż przed otrzymaniem jego odpisu, z punktu widzenia przepisów kodeksu postępowania cywilnego o kosztach procesu uważany jest za przegrywającą sprawę i w konsekwencji zobowiązany jest zwrócić powodowi poniesione koszty. Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu postanowienia z dnia 30 listopada 2010r. sygn. akt I Acz 1895/10, podał, że za stronę przegrywającą sprawę w rozumieniu przepisów o kosztach procesu należy także uważać pozwanego, który w toku procesu spełnił dochodzone od niego świadczenie, czym zaspokoił roszczenie powoda wymagalne w chwili wytoczenia powództwa (tak również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 listopada 1984 r. (sygn. akt IV CZ 196/84, LEX nr 8642), W tym przypadku stronie pozwanej należą się koszty procesu tylko wtedy, gdy nie dała ona powodu do wytoczenia procesu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 lipca 1951 r., sygn. akt C 593/51, OSN 1952/2/49).

Prezentowane ugruntowane stanowisko orzecznictwa należy w pełni zaaprobować. Reasumując, skoro w sprawie nie budzi wątpliwości fakt, że zapłata przez pozwanego nastąpiła po wytoczeniu powództwa (w celu spełnienia świadczenia), to pozwanego należało obciążyć kosztami procesu.

Należy jednak wskazać, że z uwagi na ujawnione w toku dalszego postępowania okoliczności związane z sytuacją osobistą pozwanego, w sprawie zastosowanie znajdował art. 102 k.p.c., który pozwala sądowi w wypadkach szczególnie uzasadnionych na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów albo nie obciążanie jej w ogóle kosztami.

Jak przyjmuje się w orzecznictwie, zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całości okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

W rozpoznawanej sprawie, strona przegrywająca znajduje się w trudnej sytuacji życiowej w związku z pogarszającym się stanem zdrowiem i brakiem możliwości dodatkowego zarobkowania. Pozwany wykazał, że utrzymuje się wyłącznie z niskiej emerytury, z której dodatkowo potrącane są zaległości powstałe w związku z prowadzoną wcześniej działalnością gospodarczą.

W tej sytuacji poniesienie całości kosztów procesu przez pozwanego należałoby uznać za niehumanitarne. Natomiast w ocenie Sądu pozwany powinien ponieść w części należne powodowi koszty, które ten poniósł w związku z zasadnie wniesionym powództwem. W ocenie Sądu pozwany powinien je ponieść w wysokości 500 zł.

Na marginesie wskazać jedynie należy, że ze suma wskazanych w uzasadnieniu postanowienia kosztów (tj. 35 zł, 17 zł i 900 zł) to kwota 952 zł, a nie 987 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz w oddalonej części na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.